Dziś Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KURIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Czwartek 22 kwietnia 1937 r. | Nr. 110

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do do- i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Ożywienie sojuszu polsko-rumuńskiego

Min. Józef Beck w Bukareszcie



BUKARESZT, 21.4. (tel. wł.) Zainteresowanie wizytą min. Becka tutejszych kół politycznych i dyplomatycznych wzrasta stale. Cała prasa w artykułach n otatkach podkreśla doniosłe znaczenie wizyty dla przyszłej wspólnej linii politycznej obu krajów. Prawicowa „Bunavestira" w artykule wstępnym b. ministra Manoilescu omawia znaczenie wizyty i twierdzi, że po wizycie min. Antonescu, oznacza ona ożywienie stosunków z naturalnym, najważniejszym i najbardziej koniecznym sojusznikiem Rumunii.

Dziennik pokreśla konieczność dostosowania polityki zagranicznej do żywotnych interesów kraju. W warunkach geopolitycznych Rumunii sojusz z Polską stoi na pierwszym miejscu.

Jest on sojuszem pierwszorzędnej wagi i pokrywa się w zupełności z położeniem geograficznym i tradycją historyczną Rumunii.

„National Nou", pismo zbliżone do kół premiera Tatarescu, omawia w obszernyma rtykule znaczenie wizyty ministra Becka w Bukareszcie i twierdzi, iż przyczyni się ona niewątpliwie do pogłębienia współpracy sojuszniczej na wszystkich odcinakch życia państwowego. Dziennik pisze, iż Polska związana jest z Rumunią sojuszem, którego celem jest obrona wschodnich granic Rumunii. Polsko-rumuński sojusz wojskowy został dostosowany do wymogów czasu. Dalej pismo podkreśla znaczenie ostatniej wizyty rumuńskiego ministra oświaty w Warszawie oraz za warcie polsko-rumuńskiej umowy dla współpracy młodzieżowej, która wraz z obecną wizytą min. Becka oraz projektami podróży króla Karola do Polski i Prezydenta Mościckiego oraz marszałka Śmigłego-Rydza do Rumunii.

Konserwatywna „Epoca" twierdzi, że dyplomacja europejska ocenia obecność min. Becka w Bukareszcie jako okazję do nowego zbadania sytuacji międzynarodowej w Europie.

BUKARESZT, 21.4. — Agencja Rador podaje oficjalny program pobytu min. spraw. zagr. J. Becka w stolicy Rumunii.

W czwartek wieczorem minister spr. zagr. Rumunii wraz z panią Antonescu będzie podejmował min. Becka i jego małżonkę w swej prywatnej rezydencji. W piątek rano odbędą się wizyty protokolarne. O godz. 13 przewidziane jest śniadanie w pałacu królewskim, po którym nastąpi audiencja min. Becka u króla Karola.

Wieczorem tegoż dnia min. Antonescu wyda wielki obiad na cześć min. Becka. Po obiedzie nastąpi raut, Podczas obiadu przemówienia wygłoszą: min. Antonescu i min. Beck.

W sobotę premier Tatarescu będzie podejmował min. Becka śniadaniem, w którym wezmą udział wszyscy członkowie rządu.

W piątek i sobotę odbędą się rozmowy pomiędzy min. Beckiem, premierem Tatarescu i min. Antonescu.

W sobotę wieczorem min. Beck przyjmie przedstawicieli prasy. Wieczorem tegoż dnia zostanie ogłoszony komunikat dotyczący przeprowadzonych rozmów.

W sobotę wieczorem odbędzie się obiad i przyjęcie w poselstwie polskim.

W niedzielę w Snagov pod Bukaresztem odbędzie się śniadanie, a po południu p. min. Beck wraz z małżonką opuści Bukareszt.

WARSZAWA, 21.4. (tel. wł.) W dn. dzisiejszym wyjechał do Bukaresztu z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych p. Józef Beck z małżonką.

Z p. ministrem Beckiem udali się do Bukaresztu naczelnik wydziału prasowego WSZ. p. Wiktor Skiwski, zastępca naczelnika wydziału wschodniego M. S. Z. p. Tadeusz Zażuliński i sekretarz osobisty p. ministra — p. Paweł Starzyński.

Maszyna piekielna w loży Stalina

Dyktator Rosji ocalał wskutek niedyspozycji artystki teatru

RYGA, 21.4. — Z Moskwy donoszą o aresztowaniu dyrektora Teatru Małego, Ładowa. Aresztowanie Ładowa wiąże się z pogłoskami o zamachu na dyktatora sowieckiej Rosji Stalina, jakiego podobno miano dokonać w czasie wizyty Stalina w teatrze.

Stalin udał się do Teatru Małego na przedstawienie wieczorne i wraz z kilku osobami ze swego najbliższego otoczenia zajął główną lożę. Z powodu niedyspozycji jednej z artystek przedstawienie opóźniło się o parę minut i właściwie ten drobny przypadkowy zbieg okoliczności ocalił Stalinowi życie.

Oczekując rozpoczęcia przedstawienia Stalin usłyszał w loży podejrzany szmer. Zaniepokojony kazał lożę dokładnie przeszukać i wówczas okazało się, że w niszy za portierą ukryta jest maszyna piekielna o mechaniźmie zegarowym, którego chód wywoływał ów lekki szmer. Po opuszczeniu teatru przez Stalina niezwłocznie aresztowano Ładowa.

MOSKWA, 21.4. — Wiadomość o aresztowaniu Ładowa, w związku z czym krążą sensacyjne pogłoski, znalazła oficjalne potwierdzenie. Ładowowi sowiecki tygodnik poświęcony życiu teatralnemu zarzuca ignorację w sprawach teatralnych, tępienie ideowości politycznej, kolektywów aktorskich i rozrzutne administrowanie funduszami teatralnymi.

Równocześnie koła oficjalne zaprzeczają wiadomości o wykryciu spisku na życie Stalina i o próbie zamachu w Teatrze Małym.

RYGA, 21.4. Z Moskwy donoszą, że w początku maja należy oczekiwać procesu b. komisarza spraw wewnętrznych i komisarza łączności, szefa GPU Jagody.

Równocześnie krążą pogłoski, że przed sądem staną: Bucharin i Rykow w stosunku do których przypuszczano że Stalin zadowoli się ich usunięciem z szeregów partii komunistycznej.

RYGA, 21.4. — Według doniesień Sowietów walka z opozycją staje się niemal wojną domową. We wszystkich sowieckich republikach odbywają się masowe rewizje i aresztowania.

Na Uralu Stalin założył obóz izolacyjny dla trockistów, gdzie umieszcza się tymczasowo kandydatów na zesłanie na Sołówki.

W Kijowie skazano na śmierć 5 członków partii podejrzanych o „odchylenie trockistowskie".

Mimo ostrych represji, opozycja przeciw Stalinowi nie przestaje działać. — Rozchodzi się wciąż tajna literatura i mnożą się skrytobójcze mordy wśród członków partii.

Rozgrywka wewnętrzna w Sowietach zbliża się coraz bardziej do ostatecznego momentu.

Nie trzeba płacić

ŻYDOWSKICH DŁUGóW ŻONY

BERLIN, 21.4. — Osobliwa decyzja zapadła w tych dniach w sądzie grodzkim w miejscowości Remscheid, w sprawie 42-letniej podsądnej Alojzy B., oskarżonej o narobienie długów w żydowskim sklepie.

Sąd wydał wyrok głoszący, iż obywatel niemiecki nie ma obowiązku ponoszenia odpowiedzialności za długi, które jego żona zrobiła u żydowskich kupców.

Krwawe zajścia w Radomiu

według komunikatu urzędowego

Urzędowo donoszą:

Dziś w Radomiu doszło do zajść z bezrobotnymi. Przed Funduszem Pracy zebrał się tłum bezrobotnych, który usiłował wtargnąć do biur Funduszu Pracy i do Tow. Dobroczynności, gdzie znajdowało się kilkanaście matek z niemowlętami.

Na liczne wezwania policji, tłum nie ruszał się z miejsca, a wręcz przeciwnie, obrzucił policję kamieniami.

Policja zmuszona agresywną postawą tłumu, zrobiła użytek z broni.

Jeden z bezrobotnych Walenty Kwietniewski został ciężko ranny i w kilkanaście minut później zmarł.

„Symfonia wojenna" w Berlinie

Wielka defilada armii niemieckiej z okazji urodzin Hitlera

BERLIN, 21.4. (tel. wł.) Wczorajszy dzień urodzin kanclerza Hitlera — święcony był istotnie z okazałością, przypominającą uroczystości tego rodzaju na cześc dawnych głów koronacyjnych. Dniu wczorajszemu nadano charakter jak gdyby święta narodowego.

Wzorowano się zarówno co do formy jak i co do treści na dawnych paradach w dniu urodzin cesarskich.

Miasto tonęło w powodzi sztandarów Od wczesnego rana kapele przeciągające ulicami miasta oznajmiały ludności o uroczystym dniu. Szkoły zwolnione były od nauki, wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa pracowały tylko do południa.

Pierwsi gratulanci, najbliżsi współpracownicy Hitlera zjawili się już o północy w jego gabinecie.

Tłumy publiczności gratulującej zalegały od wczesnego rana plac Wilhelmowski przed kancelarią Rzeszy, zmuszając wiwatami kanclerza do ukazania się na balkonie.

Punktem kulminacyjnym uroczystości była defilada armii przed kanclerzem, która trwała przeszło 2 godziny. Przedefilowały wszystkie rodzaje wojska i broni, razem 131 jednostek bojowych, 1600 oficerów, 14 tys. żołnierzy i 600 wozów motorowych, oddziały piechoty, kawalerii, artylerii, zmotoryzowane pułki artyleryjskie, zmotoryzowany oddział strzelców, oddział tanków, artyleria przeciwlotnicza — budząc entuzjazm naczelnego wodza i tłumów publiczności.

Defilada była istotnie imponującym pokazem armii. Z dumą może spoglądać kanclerz Hitler na swe dzieło. Rewia dzisiejsza wykazała, że armia niemiecka czyni w bardzo szybkim tempie zadziwiające postępy i już dziś stoi na wysokości zadania i nie ustępuje armiom innych państw na zachodzie.

„Była to istotna symfonia wojenna" — jak się wyraził jeden z rozentuzjazmowanych sprawozdawców niemieckich. „Armia Trzeciej Rzeszy stała się godną spadkobierczynią najlepszych pruskich tradycyj, zarówno jeśli chodzi o ducha żołnierskiego, jak i o wiedzę wojskową" — dorzuca z uznaniem inny jego kolega.

Kanclerz Hitler po odebraniu defilady odleciał samolotem do Monachium, gdzie odbyła się druga uroczystość. Urządzono tam na jego cześć obchody gratulacyjne.

Dotychczasowe rezultaty i wytyczne na przyszłość

w pracach Obozu Zjednoczenia Narodowego

Przemówienie szefa propagandy płk. Kowalewskiego na konferencji prasowej

Onegdaj wieczorem odbyła się w lokalu Obozu Zjednoczenia Narodowego w Warszawie, przy ul. Matejki konferencja prasowa, podczas której szef sztabu OZN płk. Kowalewski przedstawił zebranym reprezentantom prasy polskiej zasady organizacyjne obozu i poinformował o dotychczasowym rozwoju akcji.

Na konferencji obecni byli po za dziennikarzami tylko prasy polskiej, kierownicy obu „odcinków" OZN: miejskiego, prez. Starzyński i wiejskiego, gen. Galica, kierownik propagandy płk. Rudnicki oraz pp.: dyrektor Biura prasowego Prezydium Rady ministrów Okulicz i naczelnik Wydziału prasowego Ministerstwa spraw zagranicznych Skiwski.

Płk. Kowalewski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Stwierdziwszy poważny brak poinformowania co do organizacji obozu, wybrałem ten środek, mianowicie konferencję prasową dla nawiązania niezbędnego kontaktu myślowego Konferencja dzisiejsza jest pierwszą próbą tego rodzaju, mającą na celu zorientowanie się panów co do ogólnych przesłanek organizacyjnych. Mam wrażenie, że okaże się ona celowa i będziemy mogli w przyszłości przeprowadzać wymianę myśli również i na tematy, będące programowym rozwinięciem deklaracji płk. Koca. Obóz w obecnym momencie znajduje się w fazie organizacyjnej i pierwszym zadaniem było postawienie społeczeństwa wobec deklaracji ideowej, która była ogłoszona przez płk. Koca. Rezultatem tego aktu była akcja społeczeństwa w formie indywidualnych i zbiorowych akcesów, które trwają i nadal rozszerzają się. Co do tych akcesów, chciałbym poinformować panów, bo ostatnio nie dawaliśmy już komunikatów, w tym też celu zrobiłem małe zestawienie.

Analiza zestawień i wykazów pod względem ilości, treści i formy pozwala stwierdzić, że zgłoszenia, otrzymane przez OZN, deklarujące współpracę, są powszechne i samorzutne. Teza powyższa znajduje całkowite potwierdzenie w następujących faktach i okolicznościach:

5000 GRUPOWYCH ZGŁOSZEŃ

1) Zgłoszenia napłynęły z całego terenu państwa i od emigracji. Zgłoszenia wyłącznie grupowe sięgają cyfry ponad 5.000 i obejmują wszystkie województwa, powiaty w państwie oraz liczniejsze zbiorowiska nasze na emigracji. Nieliczne miejscowości, które dotąd milczą, potwierdzają raczej tezę powyższą, świadcząc dodatkowo o braku nacisku ze strony władzy administracyjnej. Wyrazem tego braku nacisku ze strony administracji państwowej jest m. in. i okólnik p. ministra sprawiedliwości, interpretujący również i w stosunku do OZN. Zakaz należenia sędziów i prokuratorów do organizacyj politycznych, mimo, że OZN organizacją polityczną stricte nie jest.

2) Współpracę z Obozem zadeklarowały wszystkie warstwy społeczne i wszystkie zawody.

3) Zgłoszenia, otrzymane w znacznym stopniu, pochodzą ze środowisk społecznych, niezależnych służbowo ani finansowo od władzy państwowej.

4) W licznych wypadkach wpłynęły zgłoszenia oddziałów terenowych takich nawet organizacyj, których centralne władze organizacyjne akcesu dotąd nie zgłosiły, np. ZZZ centralne towarzystwo organizacyj i kółek rolniczych, które w liczbie ponad 150 powiatowych i gminnych komórek zgłosiły się do współpracy z OZN. Podawszy liczbę organizacyj różnego rodzaju, które zgłosiły akces, mówca widzi w głoszeniach tych kolosalną przewagę drobnych organizacyj z dołu.

ZGŁOSZENIA INDYWIDUALNE

Jeśli chodzi o zgłoszenia indywidualne, to poza ludźmi którzy wchodzą w skład tych organizacyj, które zgłosiły akces i od ludzi niezależnych od tych organizacyj, które zgłosiły akces i od ludzi niezależnych od tych organizacyj, jest kilkanaście tysięcy listów, które przyszły do nas bezpośrednio. Z tych ponad 3.000 przyszło od robotników, poza tym od ludzi, których można zaliczyć z charakteru listów, że są robotnikami bez ujawnienia zawodu, tych jest ponad 1.000. Listów od urzędników prywatnych i samorządowych jest ponad 2.000. Najmniej i najsłabiej jest reprezentowana wieś, a to ze względu na niski poziom kulturalny tych ludzi, niezrzeszonych — tych listów jest 500. PrPzychodziły specjalne akcesy w formie zorganizowanej od zrzeszeń gminnych. Deklarację podpisało 795 zrzeszeń, które nie wchodzą w tę rachubę.

Organizacje uczestników walk o niepodległość, t.j. organizacje sfedereowane oraz PW i pokrewne, stanowiąc kompleks organizacyj dyspozycyjnych w rękach naczelnego wodza nie są u jawnione w tym spisie.

W początkowym okresie organizacji dążyliśmy do wyjaśnienia stanu rzeczy w terenie i zorientowania się o stosunku społeczeństwa do deklaracji.

NADANIA ORGANIZACJI FORM ŻYCIA

Jednocześnie przystąpiliśmy do nadania organizacji początkowych form życia. Organizacja nasza, jak każda inna organizacja, musi iść z góry na dół. Szczególnie tutaj chcieliśmy, aby społeczeństwo samo z dołu wysuwało swoich ludzi i swoje potrzeby, które będą uwzględnione zarówno pod względem personalnym jak i pod względem programowym.

Tworzona organizacja ma dwie kategorie zadań: Przede wszystkim zadania organizacyjne, a więc mobilizacja na miejscu ludzi, środków i masy, a następnie zadania organiczne — wyłonienie charakterystyki potrzeb społeczno - gospodarczych swego terenu i opracowanie odpowiednich wniosków.

PRACE NA DWÓCH ODCINKACH

Rozbiliśmy pracę na dwa odcinki — miejski i wiejski. W ramach odcinka miejskiego wylania się również odcinek robotniczy.

Jednocześnie przystąpiliśmy do pracy organizacyjnej. Pierwszym punktem będzie statut następnie obejmowanie kraju siecią planowej organizacji o zakroju gospodarczym, a następnie szemat organizacji obozu, mający na celu polityczne i zawodowo gospodarcze zorganizowanie społeczeństwa.

NAJWARTOŚCIOWSZE ELEMENTY

Jeżeli chodzi o taktykę Obozu — to w stosunku do jednostek będziemy stosowali taktykę wciągania społeczeństwa do prac Obozu przez wynajdywanie najwartościowszych elementów. W stosunku do organizacyj społecznych i innych — pozostawiamy je na razie nienaruszone, lecz przeorganizujemy je planowo i przystosujemy do potrzeb naszej organizacji w myśl zasady najlepszego wykorzystania sił i środków.

Jeśli chodzi o partie polityczne — to będziemy dążyli wchłonięcia i przyciągnięcia do pracy ch aktywów, stosując szeroko liberalną interpretację deklaracji ideowej i mając na celu koncentrację najcenniejszego elementu ideowego w Polsce.

NIE MONOPARTIA

Niektórzy dziennikarze zadawali następnie płk. Kowalewskiemu pytania. Odpowiadając na nie, płk. Kowalewski m. in. oświadczył:

Obóz nie jest monopartią. Każda monopartia zakazuje innych organizacyj politycznych — my będziemy dążyli do połączenia ludzi wspólnymi zadaniami konkretnymi, będziemy dążyli do wyłowienia wartościowych jednostek z partyj. Ci, którzy do nas przyjdą, powinni z partii wystąpić.

KWESTIA ŻYDOWSKA

Jeżeli chodzi o kwestię żydowską — to kwestia ta jest nam wszystkim bardzo dobrze znana — to jest jedno z zagadnień programowych. Można to streścić w ten sposób: o ile się przeciwstawiamy wszelkim akscesom na tym terenie i będziemy z nimi walczyć — to równocześnie będziemy dążyć do organicznego rozwiązania tej sprawy.

Odpowiadając na pytania, czy żydzi mogą być członkami OZN płk. Kowalewski odpowiedział, iż może powtórzyć to, co powiedział niedawno dyr. Barański na zebraniu OZN w Wilnie: tak samo, jak do partii sjonistycznej nie mogą należeć Polacy.

Jak jednak rozumieć pojęcie: Żyd? Rozumieć należy to jako narodowość. Może być Polak szrówno wyznania katolickiego, mahometańskiego, jak i mojżeszowego. Wszystkich Polaków dopuszcza się do Obozu bez względu na ich wyznanie, pochodzenie i rasę.

STOSUNEK DO RZĄDU

Jaki jest stosunek OZN do rządu?

Deklaracja dostała akcept czynników nadrządowych, czego dowodem jest przemówienie Pana Prezydenta. Z tego względu, że akcja OZN ma ten akcept czynników nadrządowych, Obóz jest niezależny od rządu. Jeżeli chodzi o współudział w pracach rządowych — to są kwestie związane z zagadnieniami programowymi, a także kwestie elementu czasu. Organizacja wtedy będzie mogła wpływać na posunięcia rządu, jeżeli się doprowadzi do stanu organizacyjnego na tyle zwartego, ażeby mogła zajmować w tej sprawie stanowisko. Dzisiaj jesteśmy w początkowej fazie organizacyjnej.

Jeśli chodzi o przyjęcie do Obozu tych, którzy zgłosili akces płk. Kowalewski oświadczył, iż dotychczas żaden akces nie został definitywnie załatwiony.

Jeżeli chodzi o organizację centralną, to znaczy samą organizację centralną obozu, to stan organizacyjny jest następujący: szef obozu — płk. Koc. Szefem odcinka miejskiego jest prez. Starzyński, zaś odcinka wiejskiego gen. Galica, a ja jestem szefem sztabu. Szef sztabu ma cały szereg biur, a więc: biuro propagandy, płk. Rudnicki, biuro organizacyjne — kpt. Strzelecki i szereg rożnych innych organizacyj czysto sztabowych jak: biuro planowania, które prowadzi min. Piasecki, prowadząc pracę nad planami programu organizacji, statutem i t.d.

Na pytanie o przyczynę nomenklatury wojskowej w obozie płk. Kowalewski powiedział: Samo pojęcie obozu jest pojęciem wojskowym. Zagadnienia obronności, które wchodzą w treść akcji są podstawowymi zagadnieniami i one właśnie narzucają pewne terminy. Ta teerminologia jest najwygodniejsza i najbardziej odbija właściwy sens. Najbardziej subtelną wszak jest organizacja wojskowa i te zagadnieia z nią się łączą przez co wyrażać muszą właściwe określenia. Nie znaczy to, że organizacja jest wojskową. Dodałbym jeszcze że jeśli chodzi o podstawowe najbardziej syntetyzowane cele obozu, to byłoby nimi doprowadzić organizację państwa do takiego stopnia, żeby w razie wojny armia która zyskałaby zwycięstwo na froncie zewnętrznym nie naruszyła tego zwycięstwa na froncie wewnętrznym.

Jeżeli chodzi o element czasu, o który pytano płk. Kowalewskiego, odpowiedział m. in. To możemy powiedzieć, będziemy działać szybko, ale nie pośpiesznie.

Jeżeli chodzi o nasz stosunek do prasy — powiedział w zakończeniu płk. Kowalewski — i o to, jak myśmy sobie wyobrażali cel tej konferencji prasowej, muszę zaznaczyć, że nie narzucamy nikomu tego, co ma o nas pisać. Odwrotnie, będą nas cieszyły głosy krytyczne.

PRZELUDNIENIU WSI MOŻNA ZARADZIĆ

Trzeba jednak rozwinąć przemysł domowy i rzemiosła

Baczni obserwatorzy stosunków społecznych w Polsce stwierdzają charakterystyczny fakt wzrostu bezrobocia w tych okręgach, gdzie nie spotykamy ani większej ilości zakładów przemysłowych, ani ich zamierania. Zjawisko to da się zrozumieć tylko na tle przeludnenia i zbiednienia wsi. Oto z każdym rokiem na roboty publiczne do miast i miasteczek, do budowy dróg kolei i regulacji wód, przybywa ze wsi nadmiar ludzi poszukujących pracy. Gdy ją raz otrzymają, wchodzą w rejestr bezrobocia z następną zimą.

Tak jest — od kilku już lat przyrost rejestru bezrobotnych wywodzi się głównie ze wsi. Jest to w naszych warunkach naturalne i zrozumiałe. Rejestr ten wykazuje stale „tendencję zwyżkową". I trzeba znaleźć koniecznie i rychło środki zaradcze — nie, żeby ten rejestr zamknąć, czy ograniczać bo to do niczego nie prowadzi — lecz żeby znikła potrzeba jego prowadzenia.

Jest rzeczą wiadomą, że jednym ze środków skutecznie zwalczających bezrobocie wsi — jest rzemiosło. Wiadomo również, że wsie i miasteczka, a nawet miasta prowincjonalne odczuwają brak wykwalifikowanych rzemieślników. Potrzebny jest wsi rzemieślnik, który by mógł obsługiwać potrzeby ubogiego konsumenta wiejskiego.

Że wieś potrzebuje rzemieślnika wskazuje na to choćby taki fakt, że w niektórych okolicach kraju domagano się, by niższe szkoły rolnicze zamieniano na rzemieślnicze, dostosowane do potrzeb wsi. Jest to zrozumiałe, że spora ilość dzieci wiejskich nie otrzyma po rodzicach ziemi. Szkolene rzemiosła na wsi i dla wsi — to zaspokojenie potrzeb i pomniejszenie rejestru bezrobocia wiejskiego.

Wiąże się z tym uruchomienie nowych i rozszerzenie słabo dotąd rozwiniętych gałęzi produkcji, szczególnie interesujących wieś. Przede wszystkim tych gałęzi, które mogą przetwarzać wyprodukowane przez rolnictwo surowce.

Wysuwa się tu na pierwsze miejsce tkactwo. Mając nadmiar rąk roboczych i dowolną ilość surowca krajowego, można stosunkowo łatwo pokryć kraj zdrowymi drobnymi warsztatami tkackimi.

Akcja popierania krajowego włókna lnianego i konopnego rozwinęła już uprawę lnu i konopi, uruchamiając jednocześnie dużą ilość zarzuconych kołowrotków i ręcznych warsztatów tkackich. Uruchomienie aparatu handlowego dla skupu wyrobów samodziałowych wykazało, że rozproszkowanie tej produkcji nie stanowi trudności w zbycie i organizacji handlowej.

Surowcem, który również powinien być przerabiany przez rolnika, jest wełna. Dywanowy przemysł chałupniczy winien być co rychlej propagowany w całym kraju, a to dla szerszego wykorzystania motywów regionalnych a zatem i urozmaicenia produkcji.

W drobnych warsztatach rzemieślniczych mogą być także przerabiane skóry owcze, które obecnie w znacznych ilościach importujemy ze szkodą dla rynku pracy i wsi.

Polska posiada jeszcze jeden nie wykorzystany należycie surowiec: drzewo. Mało ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że np. pudełka do cukierków w dużym procencie są sprowadzane z Paryża. Za to nasze pudełka, czy papierośnice z drzewa są nadmiernie drogie. Tajemnica tkwi w pośrednictwie, gdyż wytwórca otrzymuje za swój produkt grosze. Poza tym istnieje cały szereg wyrobów z drzewa, całkowicie w naszym kraju jeszcze nieznanych.

Rozwijając sieć warsztatów rzemieślniczych, powodujemy także rozbudowę rzemiosł pomocniczych. Z tkactwem wiąże się powstawanie farbiarni, przędzalni, foluszarni i wytwórni warsztatów tkackich.

Oto szerokie, ogromne pole dla wszelkiej, niekosztownej, często nietrudnej do realizacji inicjatywy. Oto perspektywa pożytecznego działania dla dobra ogólnego, oraz pożytku grupowego, czy indywidualnego. Działacze wiejscy winni badać warunki miejscowe, okoliczne — i nie tylko rejestrować potrzeby, lecz zadość im czynić własną inicjatywą, mobilizowaniem energii, czynem zbiorowym i przysposabianiem mas do tego czynu.

Ponad 100.000 pracuje
NA ROBOTACH PUBLICZNYCH

WARSZAWA, 21.4. (tel. wł.) Liczba zatrudnionych na robotach publicznych wzrosła do 104.065, zwiększona w ciągu jednego tygodnia od 10 do 17 kwietnia o 30.941 robotników.

Liczba bezrobotnych w dniu 17 kwietnia, według prowizorycznych zestawień wynosiła 468.746 — czyli o 29.045 mniej niż 10 kwietnia.

123 letnia staruszka

100 świadków w procesie
O ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE

WARSZAWA, 21.4. (tel. wł.) Proces o głośne zajścia antyżydowskie w Czyżewie, odbędzie się w Łomży w dniu 29 kwietnia.

Do sprawy powołano przeszło 100 świadków. Ze względu na tło i okoliczności, proces zapowiada się sensacyjnie.

Poprawa sytuacji w przemyśle węglowym

to sprawa obchodząca cały kraj

Sprawozdanie z przebiegu konferencji prasowej w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu

Wczoraj, krótko informowaliśmy o odwiedzinach przez przedstawicieli prasy Zagłębia węglowego. Przebieg tych odwiedzin, zagadnienia, które były przedmiotem konferencji prasowej przytaczamy poniżej:

Celem konferencji — jak już wspominaliśmy — było udostępnienie przedstawicielom prasy źródłowych materiałów dotyczących położenia przemysłu węglowego, a zwłaszcza udzielenie odpowiedzi w tych kwestiach, które były ostatnio szeroko omawiane w prasie. Izba sądziła bowiem, że udostępnienie prasie obiektywnych danych, dotyczących położenia przemysłu węglowego oraz umożliwienie bezpośredniego zetknięcia się z przemysłem węglowym i jego pracą umożliwi oświetlenie sytuacji przemysłu węglowego w atmosferze całkowicie obiektywnej, przyczyni się do wyjaśnienia wielu nieporozumień oraz ułatwi prasie spełnienie jej obowiązku względem opinji publicznej, a przemysłowi da możność bezpośredniego przedstawienia sytuacji tej podstawowej gałęzi gospodarstwa narodowego.

Program konferencji ułożono w ten sposób, aby przede wszystkim umożliwić przedstawicielom prasy zapoznanie się z sytuacją przemysłu węglowego w bezstronnym oświetleniu prezesa Izby przemysłowo - handlowej, czynnika reprezentującego całe życie gospodarcze okręgu Izby sosnowieckiej, a więc nie tylko przemysły surowcowe, ale i przemysły przetwórcze oraz handel.

Powyższy referat wygłoszony przez prezesa posła Sowińskiego ilustrowany był bogato tablicami, zawierającymi szereg mało dotychczas znanych dotyczących struktury przemysłu węglowego, kapitału, zaangażowanego w tym przemyśle, produkcji, unieruchomiania kopalń, kosztów wydobycia, cen, płac, świadczeń, inwestycyj i t.d.

Polska Konwencja węglowa

Następnie prezes Sowiński — po szczegółowym omówieniu roli Polskiej Konwencji Węglowej zakomunikował, że Izba przemysłowo - handlowa — po zbadaniu całokształtu sprawy — wypowiedziała pogląd, iż istnienie Polskiej Konwencji Węglowej jest konieczne nie tyle nawet ze względu na interes poszczególnych kopalń, ile ze względu na interes publiczny, a to z tej racji, że bez Konwencji nie mogłyby mieć miejsca porozumienia eksportowe, które dają możność utrzymania wyższych cen na rynkach importujących, a więc możność wprowadzenia większej ilości walut do kraju; bez Konwencji nie byłoby kontroli cen, stosowanych przez członków Konwencji na rynkach zagranicznych i dzika wzajemna konkurencja obniżyłaby znacznie ceny. Bez Konwencji i utrzymania stałych cen na rynkach eksportowych byłaby ogromnie utrudniona kontrola dewiz, wpływających do kraju z eksportu; bez Konwencji zresztą niewątpliwie uległby zamknięciu szereg cały kopalń, zwłaszcza słabszych finansowo nie należących do mocnych grup zagranicznych.

Zwiedzanie kopalni

Po wysłuchaniu tego ogólnego referatu informacyjnego i jego rozdaniu wraz z tablicami statystycznymi nastąpiło zwiedzanie urządzeń kopalń, łącznie ze zjazdem na dół kopalni i obejrzeniem prowadzonych robót; obejrzano również w przejeździe niektóre urządzenia socjalne, jak ogródki jordanowskie i łaźnie dla robotników.

Po zwiedzeniu kop. „Jowisz", należącej do Towarzystwa górn.-przem. „Saturn", zwiedzono jeszcze cementownię tegoż Towarzystwa.

Zapytania dziennikarzy

Następnie odbył się dalszy ciąg konferencji w Izbie przemysłowo - handlowej. W toku konferencji przedstawiciele prasy zadawali obecnym reprezentantom przemysłu węglowego szereg zapytań co do rzeczywistego stanu rzeczy w przemyśle węglowym, poniesionych przez ten przemysł strat, widoków poprawy eksportu, ceny węgla w kraju i możności zwiększenia konsumcji, roli i wpływu kapitału zagranicznego, płac dyrektorów w przemyśle węglowym, dochodów akcjonariuszy, kosztów utrzymania Konwencji Węglowej i t.d.

Straty przemysłu węglowego

Na wszystkie te pytania udzielali przedstawiciele Izby oraz Konwencji Węglowej i Unii przemysłu górniczo-hutniczego, tudzież poszczególni przedstawiciele przemysłu źródłowych odpowiedzi. Między innymi wyjaśniono, iż straty przemysłu węglowego w ostatnich latach wyniosły zgórą 300 milionów złotych, w czym mieszczą się cyfry odpisów amortyzacyjnych, które powinny były być dokonane. W kwestii polepszenia widoków eksportu wyjaśniono, iż aczkolwiek są pewne widoki poprawy — to wzrasta głównie zapotrzebowanie na węgiel koksujący, który jest konieczny w przemyśle wojennym. Polska, w przeciwieństwie do Niemiec, posiada węgla koksującego tak mało, że nie pokrywa on jej własnego zapotrzebowania, na węgiel zaś opałowy, który Polska eksportuje, zapotrzebowanie na rynku zagranicznym jest nieporównanie mniejsze.

Płace dyrektorów

Z kolei wyjaśniono, iż dawne, nader wygórowane płace dyrektorów w przemyśle węglowym, należą do przeszłości i przedstawione przykładowo cyfry niektórych płac. Koncesjonariusze zagraniczni są w praktyce pozbawieni dochodów wobec strat bilansowych nie wydzielania skutkiem tego dywidendy.

Konsumpcja w kraju

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa możliwości zwiększenia konsumcji krajowej, zwłaszcza w tak zwanej „Polsce B". Wskazywano jednak, że siła nabywcza tych połaci kraju jest tak mała, że praktycznie nie może odegrać decydującej roli, że punkt ciężkości sprawy leży w wysokich cenach transportu kolejowego.

Poruszono dalej kwestię, iż wzrost wydobycia w 1936 r. nie odbił się korzystnie na liczbie zatrudnionych robotników, dając nawet pewne przesunięcie in minus. Wyjaśniono, iż wzrost wydobycia wpłynął korzystnie na ilość dniówek i poprawił nieco sytuację zatrudnionych robotników, którzy poprzednio przy stosunkowo wysokiej płacy dniówkowej uzyskiwali jednak nie wystarczające zarobki miesięczne wobec małej ilości przepracowanych dniówek.

W związku ze sprawą możliwości wpływów zagranicznych właścicieli na politykę przemysłu węglowego wyjaśniono, iż dzięki istnieniu organizacji tego przemysłu węglowego, w której zagraniczny kapitał reprezentowany jest wyłącznie przez obywateli polskich i dzięki możliwości pełnej kontroli rządu nad działalnością przemysłu węglowego istnieje gwarancja prowadzenia polityki przemysłu węglowego w sposób odpowiadający interesom kraju.

Na pytanie, co do roli Konwencji Węglowej w ustalaniu cen węgla, zostało wyjaśnione, iż Konwencji Węglowej prawo ustalania cen zostało odjęte, gdyż poziom ich wyznacza rząd w drodze rozporządzeń. Wyjaśniono przy tej sposobności, iż koszt utrzymania Konwencji Węglowej jest stosunkowo nieznaczny i obciąża tonnę węgla sumą około 3,4 gr.

Wobec stwierdzonego niewątpliwie trudnego położenia przemysłu węglowego, obniżenie się jego zdolności produkcyjnej z 60 na około 36 miln. ton rocznie i konieczności rozbudowy urządzeń i inwestycyj w tym przemyśle niewątpliwy jest wniosek o kontynuowaniu wysiłków dla poprawy sytuacji w tym przemyśle, którego sprawa jest sprawą całego kraju.

Wyrazić należy przeświadczenie, iż konferencja prasowa przyczyniła się do najbardziej wszechstronnego oświetlenia wielu zagadnień i dostarczyła przybyłym na nią wiele materiału do ich pracy.

W konferencji wzięli udział następujący redaktorzy: E. Moszyński („Czas"), St. Brucz i Karczewski („Kurier Polski"), dr. Herminia Bukowska („Kurier Poranny"), Feliks Murawa („Polska Zbrojna"), Ryszard Kiersnowski („Gazeta Polska"), Witold Vogel („ABC"), Zbigniew Sadkowski („Wieczór Warszawski"), Bronisław Stefanowski („Kurier Warszawski"), Benedykt Heidenkorn („Ostatnie wiadomości"), Bernard Zyngier („Nasz Przegląd"), Beniamin Chilinowicz („Moment"), Mojżesz Indelman („Hajnt"). Pisma prowincjonalne reprezentowali pp.: Szymon Glück („Republika" — Łódź), Józef Święcicki („Kurier Wileński"), Izaak Damm („Chwila" — Lwów), Mendel Goldman („Unzer Leben"), Czesław Kościelski („Dzień Pomorza"), Stanisław Kapkowski („Kurier Bydgoski"), Dariusz Geszykter z Częstochowy i H. Sperling (Pat i IKC). Obecni byli również przedstawiciele pism miejscowych.



PRZYSZŁY PREMIER ANGLII

Angielskiej izbie gmin został przedstawiony szósty z rzędu budżet, opracowany przez kanclerza skarbu Neville'a Chamberlai'a, który za miesiąc po uroczystościach koronacyjnych, zostanie premierem Wielkiej Brytanii, na miejsce premiera Baldwina. Budżet Wielkiej Brytanii zamyka się po stronie dochodów i wydatków kwotą 850 milionów funtów szterl., czyli przeszło 22 miliardów złotych. Dla całkowitego zrównoważenia budżetu, Neville Chamberlain podniósł podatek dochodowy o 3 pensy od 1 funta dochodu. Zdjęcie nasze przedstawia Neville'a Chamberlain'a podczas końcowych prac nad budżetem.

Atak na Polskę

wedle nowej taktyki

Z Moskwy donoszą: Sprawa taktyki partii komunistycznej w związku z zagadnieniem frontów ludowych w poszczególnych krajach jest przedmiotem stałych narad Kominternu. Według informacyj, pochodzących ze źródeł dobrze poinformowanych, 8 kwietnia r.b. odbyła się taka narada Kominternu w sprawie dalszej taktyki komunistycznej partii w Polsce. Przedstawiciele sekcji polskiej również wzięli w niej udział.

Na zebraniu uchwalono, niezależnie od wydatnego powiększenia środków pieniężnych przeznaczonych na propagandę w Polsce, zwiększyć również subwencje na uzbrojenie bojówek. Według bowiem referatów, na terenie Rzeczypospolitej ma rzekomo już istnieć pewna ilość przygotowanych do wszelkich wystąpień bojówek komunistycznych.

Decyzją Kominternu, w najbliższym czasie ma być przeprowadzone systematyczne zbrojenie bojówek, przyczym centralą, z której się będzie kierowało tymi pracami ma być Praga czeska.

W drukarniach Pragi ma się już drukować znaczna ilość broszur i ulotek, przeznaczonych do kolportowania w Polsce, przede wszystkim na wsi. W najbliższym czasie na pograniczu polsko-czeskim mają być utworzone liczne placówki, z których przemytnicy będą transportować do Polski ulotki, a według zamierzeń nawet broń.

Poza tym z Moskwy do Pragi wydelegowano już pewną ilość agentów, którzy posługując się fałszywymi paszportami, mają się przedostać do Polski. Bowiem Komintern śledząc intensywną działalność władz polskich likwidujących radykalne przejawy akcji komunistycznej w kraju, oraz akcję prasy polskiej, demaskującą wszystkie poczynania Kominternu, miał się zdecydować na zmianę taktyki.

Majątki skonfiskowane przez zaborców

wracają do właścicieli

W dniu wczorajszym ukazała się w „Dzienniku Ustaw" ustawa, regulująca sprawę zwrotu dóbr skonfiskowanych przez b. rządy zaborcze, uczestnikom walk o niepodległość, a będących obecnie w posiadaniu związków samorządowych, oraz zwrotu dóbr skonfiskowanych Kościołowi rzymsko-katolickiemu.

O przyznaniu zwrotu dóbr decydują władze naczelne związków samorządowych, których decyzja musi być zatwierdzona przez ministrów skarbu oraz spraw wewnętrznych.

BUDUJMY A NIE RUJNUJMY

Przeciwko nowym obciążeniom własności nieruchomej

W dniu 18 bm. odbył się w sali Towarzystwa Kredytowego m. st. Warszawy Nadzwyczajny zjazd delegatów miejskiej własności nieruchomej, poświęcony projektom obciążenia tej własności nowymi podatkami, gospodarce samorządów miejskich oraz zagadnieniu moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych.

Zjazd zorganizowany przez Polski Związek zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej zgromadził delegatów ze wszystkich większych miast Polski w imponującej liczbie 146 reprezentujących 158 miast. Wielka sala Tow. Kredyt. Miejsk. nie mogła pomieścić zebranych.

Na zjazd przybyli w charakterze gości przedstawiciele władz w osobach pp.: M. Żbikowskiego, dyrektora depart. samorządowego Min. spraw wewnętrznych, naczelnika M. Lisowskiego i naczelnika Rejsa z Min. skarbu, naczelnika Kuncewicza i radcę Krasiewicza z Min. spraw wewnętrznych, naczelnika T. Eytnera z województwa Warszawskiego. Z członków Sejmu byli obecni pp. posłowie Światopełk-Mirski i Roman Stam.

Zgromadzeni wysłuchali rzeczowo opracowanych referatów, które wygłosili przewodniczący Zjazdu i prezes Polskiego Związku zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej p. dr. Jerzy Schimmel, delegat Stow. chrześc. właśc. nieruchomości m. st. Warszawy p. adw. K. Domański i p. Elina Peplowska wiceprezes Międzynarodowego Związku miejskiej własności nieruchomej.

Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele miast prowincjonalnych scharakteryzowali zupełny zanik rentowności i nadmierne obciążenie świadczeniami publicznymi właścicieli domów w miastach i miasteczkach wszystkich dzielnic Polski. Ponadto wielu mówców przytoczyli druzgocące fakty rozrzutnej gospodarki miast. Analogiczny stan rzeczy w Warszawie zobrazowali delegaci organizacyj stołecznych.

Zasadnicze poglądy, wyrażone w referatach i w głosach mówców biorących udział w dyskusji, znalazły wyraz w uchwalonych jednogłośnie przez aklamację rezolucjach następującej treści:

I. Nadzwyczajny Zjazd delegatów stowarzyszeń właścicieli nieruchomości z 158 miast uchwalił w dniu 18.IV-37 r. jednomyślnie następującą rezolucję w sprawie zamierzonych obciążeń na rzecz samorządu miejskiego:

Istniejący rozkład podatków komunalnych jest wysoce nierównomierny. Obok przeciążenia nieruchomości miejskich widzimy prawie zupełne zwolnienie podatkowe większych dochodów nieufundowanych.

Projektowane podatki drogowy, od placów, zmiana w podstawie wymiaru dodatku do państwowego podatku od nieruchomości pogłębiają tę anomalie. Dalsze opodatkowanie nieruchomości miejskich całkowicie uniemożliwi przeprowadzenie najkonieczniejszych i najelementarniejszych napraw i remontów, które już dziś dla braku środków są przeprowadzone w sposób nie wystarczający, a małe domy doprowadziły do ruiny. W tych warunkach jakiekolwiek inwestycje i modernizacje będą niemożliwe. Jedno i drugie zmniejszy popyt na prace rzemieślników i robotników budowlanych i zwiększy wśród nich bezrobocie.

Wobec tego Zjazd wypowiada się z całą stanowczością przeciw projektom tych podatków. Zjazd wyraża uznanie, że Sejm przedłożonych mu w tempie błyskawicznym projektów — nie uchwalił.

Z drugiej strony Zjazd, uznając konieczność zasadniczej reformy finansów samorządowych uważa, że w chwili bieżącej wprowadzenie dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego na wzór województw zachodnich jest najwłaściwszym rozwiązaniem problematu.

Jednocześnie Zjazd z naciskiem podkreśla fakt, że w wielu samorządach miejskich gospodarka wymaga poczynienia znacznych oszczędności, zwłaszcza w dziedzinie wydatków personalnych.

Na koniec zebrani domagają się, aby w miastach polskich, gdzie samorząd został zawieszony, np. w Warszawie, Łodzi. Poznaniu i innych miastach, normalne stosunki samorządowe zostały, jak najrychlej restytuowane i przedstawiciele społeczeństwa mogli sami decydować o swych sprawach miejskich, między innymi i podatkowych.

II. Nadzwyczajny Zjazd delegatów własności nieruchomej miejskiej stwierdza: że potrzeba posiadania dachu nad głową jest równie nieodzowną, jak odżywianie się;

że do łagodzenia skutków klęski bezrobocia powołane jest całe społeczeństwo;

że przerzucanie ciężaru bezpłatnego dostarczania mieszkań dla bezrobotnych wyłącznie na jedną warstwę społeczeństwa, t.j. przedwojenną własność miejską, jest sprzeczne ze sprawiedliwością, zgubne pod względem gospodarczym, zagraża ładowi społecznemu, wytwarzając atmosferę wzajemnej nienawiści i często powodując krwawe samosądy;

że bezpłatne udzielanie mieszkań bezrobotnym doprowadza do zupełnego zniszczenia domy, zamieszkałe przez najuboższą ludność, a tym samym wytwarza jak najgorsze pod względem sanitarnym warunki mieszkaniowe dla tej ludności;

że, jak to stwierdził X Kongres Międzynarodowy, w żadnym innym państwie poza Polską, własność miejska nie ponosi kosztów bezpłatnego dostarczania mieszkań dla bezrobotnych;

Wobec powyższego Nadzwyczajny Zjazd delegatów oświadcza:

że obowiązujące obecnie moratorium mieszkaniowe rozszerza nadmiernie zasięg bezpłatnych lokatorów;

że należy ograniczyć ten przywilej do istotnie bezrobotnych i nie posiadających innych źródeł dochodu;

że za tych bezrobotnych komorne winno być płacone przez gminy miejskie i zwraca się z prośbą do Rządu o niezwłoczne uregulowanie tej palącej sprawy.

Ferie letnie w gimnazjach

zaczną się 16 czerwca

P. minister WR. i OP., ze względu na prace, związane z przyjmowaniem kandydatów do gimnazjów ogólnokształcących, liceów ogólnokształcących nowego ustroju, które będą przeprowadzane dla uczniów prywatnych gimnazjów ogólnokształcących, nie posiadających praw gimnazjów państwowych, zarządził zakończenie nauki w gimnazjach ogólnokształcących wyjątkowo w bieżącym roku w dniu 16 czerwca.

Po zakończeniu nauki i rozdaniu świadectw odbędą się w gimnazjach egzaminy wstępne do gimnazjów ogólnokształcących, liceów ogólnokształcących i liceów pedagogicznych. Prace te nie powinny trwać dłużej, niż do końca czerwca br.

W związku z powyższym p. minister WR. i OP. upoważnił kierownictwa szkół powszechnych do wydania uczniom kandydatom do klasy I gimnazjal nej normalnych świadectw rocznych z datą 16 czerwca 1937 roku.

Uczniowie ci z dniem tym zakończą pracę w szkole powszechnej. Poza tymi wyjątkami nauka w szkołach powszechnych odbywać się będzie normalnie, tj. do dnia 22 czerwca 1937 r.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

22 Kwiecień

Czwartek

Sotera i Kajusa m.m. Leona

Słowiański: Strzeżymira,

Słońca wsch. 4.25, zach. 18.45

Księżyca w. 15.42, zach. 2.51.

HISTORIA PODAJE:

1228 Konrad Mazowiecki podpisuje akt, nadający Krzyżakom ziemię Dobrzyńską.

1607 Zjazd rokoszanów przeciw Zygmuntowi III w Stężycy.

1828 Ukaz Mikołaja I przeciwko Unitom.

1919 Zajęcie Wilna przez wojska polskie.

PRZYSŁOWIA:

„Ile dni przed Wojciechem
Żaby rechcą,
Tyle dni po św. Wojciechu
Zimna być zechcą".

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Od dawna już świat narzeka,
że najgorszy człek dla człeka".

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Sonata księżycowa".
PALACE: „Stradivari".
EDEN: „Dama Kameliowa".

× **NOMINACJA.** Dotychczasowy referendarz starostwa grodzkiego w Sosnowcu, p. mgr. L. Kruszewski, opuszcza Sosnowiec i objemuje stanowisko wicestarosty w Opocznie.

× **PRZED 3 MAJA.** Organizacyjne posiedzenie Komitetu miejskiego obchodu święta 3 Maja w Sosnowcu odbędzie się w Ratuszu (sala Rady miejskiej) w dniu 23 bm. o godz. 19.

Repertuar teatralny

W KATOWICACH

Czwartek 22 bm. godz. 20 „Dobra Wróżka" (Molnar) premiera.

—oOo—

× **PODWYŻKA PŁAC I REDUKCJE.** W fabryce kabli i drutu w Będzinie podwyższono płace robotnicze o 7 proc.

Oprócz zwolnienia z pracy w tejże fabryce 20 robotników, o czym donosiliśmy, zredukowano jeszcze 6 robotnic. W sprawie redukcyj robotnicy interweniowali w Inspektoracie pracy. W związku z tym odbyć się ma wkrótce konferencja.

× **RADA MIEJSKA W BĘDZINIE.** W dniu 24 bm. o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie z następującym porządkiem obrad: przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia; przyjęcie bezzwrotnej zapomogi z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomog. w kwocie zł. — 20.000; wybór członka i zastępcy do komisji poborowej; wybór kandydata na stanowisko delegata do komisji planu regionalnego; wybór członka i zastępcy do komisji rewizyjnej wodnej dla powiatów Będzińskiego i Zawierciańskiego; uchwalenie likwidacji sierocińca miejskiego w Okradzionowie; uchwalenie budżetu na 1937-38 r.; statut opłat drogowych, tytułem udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg na 1937-38 r.; sprawa miejskiej pożyczki obligacyjnej z 1918 r.; przepisy miejscowe o zewnętrznym wyglądzie budynków; wnioski i interpelacje.

NA FALI DNIA

DZIENNIKARZE W ZAGŁĘBIU

Onegdaj, jak to już wiadomo, w Sosnowcu bawili dziennikarze. Słychać było śpiewną wymowę Wilnianina, twardą w akcentach Pomorzanina i „przygadójki" cwaniackie Warszawiaków.

Wszyscy ciągle się dziwowali. Dziwowali się na widok pięknego gmachu Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

— Tu widać zamożność Zagłębia — mówili.

Dziwowali się (ale nie podziwiali) wybojom i kurzowi na drogach zagłębiowskich oraz nędznym domkom.

—O, to widać, że bieda panuje u was!..

Bardzo dziwowali się widokiem urządzeń kopalnianych, a najwięcej, gdy znaleźli się 300 metrów pod ziemią.

— A gdzie ślepe konie? — wołali.

I bardzo się dziwowali, że im zamiast ślepych koni — wózki elektrycznością poruszane zaprezentowano.

Nie bardzo się można dziwić temu dziwowaniu, boć przecie o kopalniach węgla tylko coś s'yszeli lub czytali. Czasami może i... pisali. Ale wówczas to my, Zagłębiacy, mocno się dziwowaliśmy.

Ceny kaszy

W HURCIE I DETALU

Wczoraj odbyło się w Ratuszu w Sosnowcu posiedzenie komisji cennikowej z udziałem hurtowników i detalistów na którym ustalono ceny hurtowe i detaliczne kaszy i mąki żytniej.

Ceny te, które obowiązują od dzisiaj są następujące: kasza krakowska O w hurcie 74 gr. za kilogram, w detalu 80 gr; kasza krakowska OO — 78 gr, (85 gr.), kasza krakowska OOO — 82 gr. (90 gr.); kasza krakowska 0000 — 88 gr. (96 gr.), kasza jaglana w hurcie 43 gr., w detalu 48 gr, kasza owsiana i płatki owsiane luzem w hurcie 62 gr w detalu 68 gr., w opakowaniu — 64 gr, (70) gr; mąka żytnia 90 proc. w hurcie 28 gr kilogram, w detalu 32 gr.

—oOo—

—oOo—

× **ZARZĄD SODALICJI MARIAŃ. PAŃ W SOSNOWCU** zawiadamia swe członkinie, iż zebranie plenarne odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 17; msza św. sodalicyjna dnia 25 bm. o godz. 8 rano. Zarząd prosi o punktualne przybycie.

× **SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIWBŁONICZNE.** W dniu 24 bm. w lokalu stacji opieki nad matką i dzieckiem przy ul. Chemicznej 12 w Sosnowcu, prowadzonej przez sekcję higieny dziecka Polskiego Towarzystwa higienicznego oddziału w Sosnowcu, dokonywane będzie szczepienie przeciwbłonicze dzieci, które ukończyły 12 miesięcy życia i są w stałej opiece Stacji. Szczepień dokonywać będzie dr. Melicki. W interesie zdrowia matki winny zgłosić się z dziećmi do szczepienia.

× **PRZEGLĄD FURGONÓW.** Komisja administracyjno-policyjna w Sosnowcu dokonała przeglądu furgonów piekarzy i rzeźników. Ośmiu właścicieli furgonów, które nie znajdowały się w odpowiednim porządku, ukarano grzywnami.

Czeladnicy zduńscy
OTRZYMALI PODWYŻKĘ PŁAC

Dnia 20 bm. odbyła się konferencja mistrzów zduńskich z czeladnikami tegoż zawodu w sprawie podwyżki płac. Konferencja dała dodatnie wyniki i płace zostały podwyższone o 20 proc.

W związku z powyższym w piątek dnia 23 bm. o godz. 5 po poł. w lokalu Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie wszystkich czeladników zduńskich dyplomowanych i niedyplomowanych.

Wszyscy zainteresowani proszeni są o konieczne przybycie.

—oOo—

Drugie publiczne premiowanie
KSIĄŻECZEK NA WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

Dnia 20 kwietnia 1937 r. odbyło się w PKO drugie publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane Serii IV. W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1937 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr. nr.: 318.823 i 346.645.

Premie po zł. 500 padły na nr. nr.: 300.556 304.075 318.067 320.603 322.531 326.835 329.437 338.197 339.496 342.968

Premie po zł. 250 padły na nr. nr.: 300.094 301.037 304.208 304.964 305.320 306.516 308.639 309.314 310.918 311418 316.010 316.714 316.893 318.855 318.490 321.692 326.675 329.824 329.409 329.400 330.761 332.702 332.912 333.874 334.716 338.086 339.162 344.910 348.188 353.308 317.406

Dalszy ciąg ciągnienia podamy jutro.

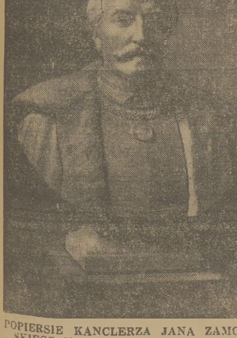
—oOo—

× **ROZKAZ DLA PODOFICERÓW REZERWY** Koła grodzkiego w Sosnowcu, koła: Niwka, Piaski, Pogoń, Środula, Dębowa Góra. Stosownie do rozkazu D.O.K. V nr. 230-155 okręgowy Urząd WF. i PW., zarządzone zostały koncentracje wyszkoleniowe OZPR. i Zw. strzeleckiego w dniu 6 maja br.

Komenda Koła grodzkiego zawiadamia, by wszystkie wyżej wymienione Koła, stawiły się na zbiórkę w dniu 25 bm. o godz. 9 rano, w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 9 (budynek kolejowy).

× **Z SEKCJI REŻYSERÓW PRZY ZW TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH.** W ub. piątek, w lokalu szkoły powszechnej nr. 5 przy ulicy M. Konopnickiej w Dąbrowie odbyło się zebranie sekcji reżyserów przy Zw. teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego, na którym omawiano sprawy bieżące, oraz ustalony został termin następnego zebrania na dzień 30 bm.

× **PORANEK W KINIE „ZAGŁĘBIE".** W niedzielę, dn. 25 bm. o godz. 11.30 rano odbędzie się w kinie „Zagłębie" w Sosnowcu poranek, urządzony staraniem szkoły powszechnej nr. 1 — im. St. Konarskiego w Sosnowcu. Wyświetlany będzie film pt. „Ostatni posterunek". Wstęp — 25 gr. Dochód z poranku przeznaczony na zorganizowanie wycieczki do Gdyni.



POPIERSIE KANCLERZA JANA ZAMOYSKIEGO NA UNIWERS. PADEWSKIM

W Padwie odbyła się uroczystość wręczenia przez ambasadora R. P. przy Kwirynale Wysockiego Uniwersytetowi Padewskiemu marmurowego popiersia kanclerza Jana Zamoyskiego, który w latach 1561-65 studiował na wszechnicy padewskiej.

A kto chce rozkoszy użyć...
Pobór rocznika 1916

W czasie od 4—25 maja b.r. przeprowadzony zostanie na terenie powiatu miejskiego sosnowieckiego — pobór główny r. 1916 i odroczonych z r. 1915 i 1914, które przy przeglądach poprzednich zostały uznane za czasowo niezdolne do służby wojskowej (kat. B) oraz ochotników urodzonych w latach 1917, 1918 i 1919.

Pobór odbędzie się w Ratuszu sosnowieckim wg. poniższego planu.

4 maja br. stają poborowi, których nazwiska zaczynają się na litery: A, B-a, B-e, B-i, B-o;
5 maja: B-u, B-y, C-a, C-e, C-i, C-o, C-u, C-y, D;
7 maja: E, F, G-a, G-e;
8 maja: G-i, G-o, G-u, G-y, H;
10 maja: I, J, K-a;
11 maja: K-e, K-i, K-o, K-y;
13 maja: K-u, L, Ł;
14 maja: M-a, M-e, M-i, M-o;
15 maja: M-u, M-y, N, O;
18 maja: P;
19 maja: R, S-a;
20 maja: S-e, S-i, S-o, S-u, S-y;
21 maja: T, U, W-a, W-e, W-i;
22 maja: W-o, W-u, W-y, Z-a, Ze;
24 maja: Z-i, Z-o, Z-u, Z-y, Ż.

Dn. 25 maja komisja urzędować będzie dodatkowo dla tych poborowych którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się do przeglądu w wyznaczonych dniach.

Komisja poborowa urzęduje od godziny 8 rano.

Kości mamuta
wykopano w bieda-szybie

Mieszkaniec Czeladzi Euzebiusz Królikowski (ul. Nowa), zajmujący się wydobywaniem węgla z bieda-szybiku nie daleko kopalni „Saturn" dokonał ciekawego odkrycia.

Mianowicie, kopiąc węgiel w szybiku na głębokości 13 metrów natrafił na kości jakiegoś olbrzymiego zwierzęcia.

O odkryciu swym Królikowski zawiadomił policję, a następnie dano znać do muzeum geologicznego w Dąbrowie.

Przybyły na miejsce asystent muzeum p. Ciuk stwierdził, że Królikowski wykopał kość mamuta, będącą częścią kończyny.

W szybiku znajduje się jeszcze więcej podobnych kości, będą one wykopane i złożone w muzeum geologicznym w Dąbrowie.

Zaznaczyć należy, że w okolicy Saturna znajdywano już niejednokrotnie podobne kości podczas wydobywania piasku na podsadzkę.

Tragiczna śmierć robotnika
w podziemiach kopalni

Onegdaj wydarzył się tragiczny wypadek w podziemiach kopalni hr. Renard w Sosnowcu, którego ofiarą padł górnik Stanisław Piszczyk z Dębowej Góry.

Gdy Piszczyk zajęty był ustawianiem stempla, wskutek t. zw. „tąpnięcia" oberwały się zwały węgla, przysypując górnika.

Zorganizowano natychmiast akcję ratunkową i nieszczęśliwego górnika wydobyto na powierzchnię i przewieziono do szpitala.

Wskutek odniesionych obrażeń Piszczyk wkrótce zmarł.

Tego samego dnia na tejże kopalni, robotnik Michał Bachara obciosując siekierą kołek, odciął sobie siekierą palce u nogi.

Bacharę przewieziono do szpitala.

Strzały do złodziei kolejowych
Jeden zabity, drugi ranny

W ub. wtorek około północy, gdy pociąg towarowy z węglem idący w kierunku Łaz. znajdował się koło Bugaja, na wagony wskoczyło kilku osobników i zaczęli oni zrzucać węgiel.

Eskortujący pociąg strażnicy dali kilka strzałów z karabinów do złodziei.

Strzały były celne: 20-letni Stanisław Rogowicz ze wsi Chruszczobród został zastrzelony na miejscu, drugi zaś Jan Warzak z Tucznej Baby został raniony w nogę.

Zwłoki zabitego zabezpieczono na miejscu, rannego zaś Warzaka przewieziono do szpitala.

NA KANWIE

Powrót taty z przeszkodami

Zygmunt Kicior należy do tych ojców rodziny, którzy bardzo kochają swoi dom a zarobione pieniądze zostawiają w knajpie.

Pewnego wieczora siedział sobie p. Kicior z kolegami w restauracji i już od dwóch godzin popijał czystą wódkę dla apetytu do kolacji.

W pewnej chwili drzwi od ulicy otworzyły się i wszedł 11-letni synek p. Kiciora, Wacuś.

— Tato! — pociągnął ojca za rękaw. — Idziem do domu, na kolację.

P. Kicior uśmiechnął się czule i pogłaskał syna po jasnej główce.

— Wacuś! — spytał. — A co tam matka na kolację spitrasiła?

— A nic, bo nie ma z czego.

— A chleb w domu jest?

— A nie ma!

Pan Kicior poklepał syna po ramieniu.

— No to jedzta sami na zdrowie. Idź, synuś, do domu. A ja sobie tu jeszcze z kolegami pogadam.

Wacuś jednak nie ustępował i ciągnął ojca coraz mocniej.

— Ociec! Idziem. Mama czeka i jeść mi się chce.

Kompani p. Kiciora uśmiechali się dobrodusznie i z uznaniem spoglądali na chłopca.

— Ładnego masz pan chłopaka — pochwalił p. Ignacy Landek. — I na zdolnego wygląda. Do szkoły chodzi?

— A jakże! — kiwnął z godnością głową p. Kicior — chłopaka kształcę odpowiednio. Zdolna bestia, różne wiersze na pamięć umie. Nieraz jak do nas przyjdą goście, takie ładne kawałki deklamuje, że aż przyjemność posłuchać.

— Zuch! — poklepał chłopca p. Landek.

— No, zadeklamuj nam jaki kawałek!

— Wliź na krzesło, żeby lepiej było słychać — zaproponował ktoś z kompanów.

Wacuś zmarszczył czoło.

— Ja i bez krzesła potrafię — mruknął ponuro. — Tak wam zadeklamuję, że was wszystkich szlag na miejscu trafi! Moczymordy, w dziąsła szarpane! Mojego starego forsę przechlewają i wierszyki im deklamuj! Mnie się jeść chce, a im się rozrywki zachciewa! Niedoczekanie wasze, żeby ja dla wos na krzesła skakał i gębę sobie wierszykami wycierał. Dam ja wam dranie kawołek... aż żelaza w łeb!

I w braku żelaza Wacuś zaczął ciskać w obecnych wszystko, co znajdowało się na stole. Ponieważ trafiony śledziem pan Landek rzucił się na chłopca, p. Kicior stanął w obronie syna. Bójka przeniosła się na ulicę i zakończyła protokułem policyjnym. Obydwaj panowie zapłacą po 20 złotych grzywny.

SPORT

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze ligowe:
w Łodzi: ŁKS — Warta
w Krakowie: Wisła — Pogoń
w Warszawie: Warszawianka — Ruch
w Chorzowie: AKS — Cracovia.

„CATCHERZY" W ZAGŁĘBIU?

Do Katowic zjechali „catcherzy", którzy ostatnio występowali w Warszawie i Łodzi. Zawodnicy nie będą jednak mogli rozbić swych namiotów w... siedzibie Polskiego Zw. atletycznego, gdyż ten na wczorajszym zebraniu pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. posła Kocura postanowił wystąpić z energicznym protestem do Dyrekcji policji, przeciwko udzieleniu zezwolenia na otwarcie cyrku.

W związku z tym — jak słychać, zapaśnicy zawodowi myślą o zaszczyceniu jednego z miast zagłębiowskich — najprawdopodobniej Sosnowca.

NARODOWY BIEG NAPRZEŁAJ W DĄBROWIE GÓRN.

W dniu 3 Maja rb. w Dąbrowie Górniczej zorganizowany będzie bieg narodowy pań i panów z nagrodami, na trasie 7 km., 5 klm., 2 klm. i 600 metr. dla pań.

Zapisy do biegów przyjmuje p. Andruszkiewicz Leonard, Magistrat pokój nr. 25 — tel. 68107 w godz. od 9—14 codziennie od dnia 22 bm. do 1.V r.b.

Ponadto w tych samych dniach od godz. 16—18 zapisy przyjmować będzie sklep p. Owczarkowej, ul. Sobieskiego 27.

WYŚCIGI KONNE W KATOWICACH

Wyścigi konne z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozpoczynają się w niedzielę 25 bm. zgromadzą na starcie wyrównaną klasę koni.

Zapisy koni do gonitw odbywać się będą dwa dni przed dniem wyścigowym, na niedzielę w piątek, które podamy do wiadomości.

Początek gonitw każdorazowo o godz. 15.30 bez względu na pogodę.

Sezon wyścigowy jak już donosiliśmy, potrwa do 13 czerwca, ogółem będzie 15 dni wyścigowych.

PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK 22 KWIETNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Różne różności (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.30 Orkiestra Roberta Renarda (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych: „Tańce dawne". 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Muzyka salonowa w wykonaniu kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej. 12.50 „W siedzibie Tęczyńskich" pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 W paryskiej kawiarence (płyty). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Muzyka lekka (płyty). 15.35 Życie kulturalne śląska. 15.40 Koncert symfoniczny — utwory Stanisława Moniuszki (płyty). 16.20 „Hokus, pokus dominikus" audycja dla dzieci. 16.35 Koncert popularny (płyty). 17.00 „Rośliny na okna i na balkony" pogadanka. 17.15 „Współczesna polska muzyka kameralna. 17.50 „Prace o dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego" odczyt. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Komunikat śniegowy z Krakowa. 18.13 Wiadomości sportowe. 18.20 Pogadanka aktualna 18.30 Piosenki Hanki Ordonówny (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Teatr wyobraźni: premiera słuchowiska pt. „Słowacki w Poznaniu". 19.40 Koncert orkiestry wojskowej. 20.30 „Poznań jako środowisko kulturalne" odczyt. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich" — Bolesław Wallek-Walewski. Wykonawcy: chór żeński, męski i mieszany pod dyr. kompozytora, Stefan Romanowski — śpiew, Adam Mazanek—śpiew, Wiktoria Pastówna i Roman Kawa Kawicz — śpiew, harfista i zespół instrum. dętych. 21.50 Płyty dla znawców. 22.30 Mała orkiestra P. R. z udziałem Ireny Kozłowskiej (refreny).

CZUWAJ

TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI

ROK III--NR. 107

JACKOWSKI HENRYK, H.O.

DZIEŃ ŚWIĘTA LASU

NA STARCIE...

Początkiem kampanii wiosennej I-go roku Wyścigu Pracy jest święto lasu, które odbywa się zwykle w ostatnią sobotę kwietnia. W tym to dniu właśnie każdy zastęp harcerski, każdy harcerz — powinien pokazać, iż 6-ty punkt prawa harcerskiego nie istnieje w jego życiu jako prosta formułka, że harcerz go dokładnie rozumie i w myśl brzmienia jego potrafi postępować.

Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.

Nie chciałbym przeprowadzać szczegółowej interpretacji tego punktu i dlatego powiem krótko: żaden harcerz nie wykaże swej miłości do przyrody o ile jej nie pozna i odwrotnie -- nikt nie pozna przyrody, o ile jej nie umiłuje. Prawo harcerskie stosujemy w naszym codziennym życiu stale, lecz święto lasu specjalnie właśnie pozwala nam na podkreślenie tego punktu prawa harcerskiego. Święto lasu musi być więc przede wszystkim dniem, w którym mamy zaprzyjaźnić się z lasem na długi okres wiosennych, letnich i jesiennych wycieczek.

W ostatnią sobotę kwietnia, a o ile warunki nie pozwolą — w niedzielę (24—25 bm.) każdy zastęp harcerski, podkreślam każdy zastęp (nie cała drużyna razem) powinien wyruszyć do lasu i wykazać, że umie prawo harcerskie realizować. Każdy zastępowy wpierw musi wyruszyć na miejsce przyszłej wycieczki, zbadać warunki, by na pierwszej wiosennej wycieczce zastęp godnie przywitał las, by zastęp zrobił coś dobrego dla lasu.

Jak? Gdzie? Co? To już w tym głowa zastępowego. W każdym razie zrobić można wiele, a władze leśne chętnie będą służyły radami i wskazówkami.

Pamiętajmy, że przyroda — to wielki plus, to wielkie ułatwienie w naszej pracy. Gdzież lepiej będzie się kształtowała dzielność i charakter chłopców jeśli nie na wycieczkach, obozach na łonie natury. Las — to nasze tysiące wymarzonych przygód!...

W dzień święta lasu złączymy się w zastępy i uczynimy to, co nam obowiązek nakazuje. Spłacimy minimalną część długu, jaki już niejeden dziesiątek razy zasięgnęliśmy od lasu!

Skauting w liczbach

Poniżej podajemy wykaz i statystykę ogólną liczebności tych organizacji według ostatnich oficjalnych danych z r. 1935.

SKAUCI NA ŚWIECIE

Afganistan (Pasztunka) 352, Argentyna 5.290, Armeńscy skauci 847, Austria (Osterreich) 10.164, Belgia 1.919 Boy Scouts de Belgique i 10.791 B. P. Belgian Scouts, Brazylia 4.208, Bułgaria 1.723, Chile 7.440, Costia Rica 300, Czechosłowacja 24.815, Dania (Denmark) 6.457 Det Danske Spejderkorps i 5.728 YMCA Scouts, Dominikańska Republika 1.300, Egipt (El Masr) 7.843, Ekwador 450, Estonia (Esti Vabatük) 2.294, Finlandia (Suomi) 3.281, Francja 11.804, Eclaireurs de France, 9.600 Eclaireurs Unionistes de France i 51.324 Scouts de France, Grecja (Helleniki) 4.505, Guatemala 150, Haiti 450, Hiszpania (Espana) 11.871, Holandia (Nederlanden) 18.582, Islandia 590, Irak 11.800, Iran 4.980, Japonia (Dai Nippon) 35.691, Jugosławia 5.046, Kolumbia 420, Kuba 1.148, Liechtenstein 88, Litwa (Lietuvos) 8.855, Luksemburg 836 F. N. E. L. i 1.589 S. de L., Łotwa (Latvija) 6000, Meksyk 406, Norwegia (Norge) 14.017, Panama 56, Peru 150, Polska 102.534, Portugalia 2.465 Associacao dos Escoteiros i brak liczb dla Corpo Nacional, Rumunia (Romania) 10.388, Rosyjscy skauci (emigracja) 1.118, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (United States of America) 973.589, Syjam (Muang-Thai) 97.576, Syria, Suria) 414, Szwajcaria (Schweiz) 15.140, Szwecja (Sverige) 18.718, Węgry (Magyarorszag) 45.530, Wielka Brytania (Great Britain-British Empire) 905.172.

SKAUTKI NA ŚWIECIE

Afryka płd. 12.721, Australia 38.00, Austria 299, Belgia 2000, Brazylia 811, Chiny 275, Czechy 6 832, Dania 5.231, Egipt 7.538, Estonia 1.840, Finlandia 9.134, Francja 19.247, Grecja 514, Holandia 7.083, Indie 38.129, Irlandia 3.178, Islandia 73, Japonia 243, Kanada 47.941, Litwa 6.608, Luxemburg 275, Łotwa 2.659, Norwegia 20.186, Nowa Zelandia 10.935, Polska 60.205, Portugalia 526, Rumunia 11.800, Stany Zjednoczone 382.971, Szwajcaria 4.100, Szwecja 13.118, Węgry 7.048, W. Brytania 577.996.

Poza tymi istnieją w szeregu krajów organizacje skautowe niezarajestrowane, na co składają się różne przyczyny. Organizacje te m. in. znajdują się w Mandżurii (Mandżuko), Urugwaju, Venezeueli itd.

W ŚWIĘTO SKAUTÓW

CAŁEGO ŚWIATA

NACZELNY SKAUT ŚWIATA LORD ROBERT BADEN-POWELL MÓWI...

„Bracia skauci! — mówił Baden Powell na pierwszym Jamboree w r. 1920 — Wzywam Was, uczyńmy uroczyste postanowienie! Istnieją różnice między narodami świata zarówno co do myśli jak i też uczuć, tak jak istnieją one w ich językach i rasach. Wielka wojna nauczyła nas tego, że gdy jeden naród chce narzucić innym swą wolę, wynika stąd krwawa walka i reakcja. Natomiast nasze Jamboree świadczą, że jeśli potrafimy wzajemnie się zrozumieć i wybaczyć sobie drobne usterki, wtedy powstaje wśród nas sympatia i harmonia. Jeśli to będzie Waszą wolą, to odejdźmy stąd z głębokim postanowieniem rozwijania w sobie samych i wśród naszych chłopców myśli światowego braterstwa Skautów, tak, abyśmy pomogli stworzyć pokój i szczęście wśród narodów świata. Bracia Skauci odpowiedzcie mi, czy chcecie wziąć udział w tym przedsięwzięciu?

DRUH WOJEWODA W ŚWIĘTO BRATERSTWA...

...My, skauci całego świata wypisaliśmy na swych sztandarach hasło miłości własnej Ojczyzny i wszystkich bliźnich. A, że prawda jest treścią naszego życia, ze szczerym uśmiechem harcerskim i we wzajemnym zaufaniu podajemy sobie dłonie, by łącznie wspólnym wysiłkiem tworzyć nowy świat na zasadzie zbliżenia i solidarnej współpracy ludzi i narodów...

Dr Michał Grażyński
przewodniczący ZHP

HUBERT S. MARTIN, DYREKTOR MIĘDZ. BIURA SKAUTOWEGO W LONDYNIE

...Skauting w istocie jest najweselszy a zarazem najszczęśliwiej pomyślaną grą, jaką ktokolwiek dotąd wymyślił. Powiedział ktoś, że największym sekretem i tajemnicą powodzenia skautingu jest właśnie fakt, że „w metodach skautowych chłopiec uczy się nie wiedząc, że jest nauczanym". Prawie podświadomie zdobywa on wartości i doświadczenia, które będą stanowiły potem podwalinę jego charakteru w dalszym życiu..

...Tylko patriotyzm narodowy może rozwinąć u jednostki prawdziwe wartości duchowe i poświęcenia dla służby własnego kraju...

Co słychać w ZHP.?

ZJAZD HARCERZY NIEPODLEGŁOŚCIOWCÓW

Komisja Kół Harcerzy z czasów walk o Niepodległość zarządziła odbycie w dniu 3 maja rb. uroczystych zebrań harcerek i harcerzy z czasów walk o niepodległość z lat 1909-1921. Na zebraniach tych mają być powzięte uchwały, których tekst zostanie następnie wręczony Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

W dniu 9 maja rb. Komisja organizuje w Warszawie zjazd delegatów Kół harcerzy. Program zjazdu przewiduje między innymi nabożeństwo w kościele garnizonowym, złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza i u stóp Belwederu, uroczyste posiedzenie zjazdu i wręczenie księgi z uchwałami Kół Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi itd. Obrady zjazdu delegatów odbywać się będą w Warszawie, przy ul. Myśliwieckiej 5, w gmachu państwowego Urzędu WF i PW.

KOPALNIA „HARCERSKA" NA ŚLĄSKU

Zarządca przymusowy dóbr „Pszczyna" na Śląsku zgłosił w Wyższym Urzędzie Górniczym, na podstawie upoważnienia generalnego pełnomocnika księcia Pszczyńskiego, iż zmienia szereg nazw kopalń i szybów.

Między innymi kopalnia „Książę" została przemianowana na „Harcerską". Szyby zaś w tej kopalni, noszące dotąd nazwy „Hans Heinrich" i „Wentylacyjny" — zostały nazwane „szybami harcerskimi I i II".

WYPRAWY ZAGRANICZNE

Główna Kwatera Harcerzy organizuje w rb. następujące wyprawy zagraniczne: Do Holandii na V wszechświatowe Dżembori skautowe; na Węgry — gdzie harcerze nasi wezmą udział w obozach wymiennych; do Rumunii — na obozy stałe nad morzem Czarnym, wędrowne, wycieczki kolarskie, kajakowe i t.p.; na Łotwę — na obozy wymienne, instruktorskie i wyprawy kajakowe zakończone obozem na wybrzeżu łotewskim Bałtyku; do Niemiec — na obozy wymienne z Hitlerjugend; do Anglii — do której wyjedzie 2 warszawska Drużyna Harcerzy z rewizytą do skautów z Kent i objazd po Anglji; do Czechosłowacji, oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a także Kanady.

INSTRUKTORZY WF i PW — KONFERUJĄ

W dniu 25 kwietnia h.r. odbędzie się w Warszawie odprawa kierowników wydziałów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego Komend Chorągwi Harcerzy.

Program odprawy przewiduje sprawozdania kierowników z ich dotychczasowych działalności, omówienie programu rocznego wydziału WF i PW Głównej Kwatery Harcerzy i t.d.

Kronika harcerska

W DNIU ŚWIĘTEGO JERZEGO, święta Skautingu całego świata ślą wszystkim Przyjaciołom, Druhom Opiekunom i Rodzicom swym najlepsze życzenia — Harcerze Chorągwi Zagłębiowskiej.

PRZYZNANIE STOPNI. Komenda Chor. przyznała stopień H.R. Czernemu Zbigniewowi (24 ZDH) i stopień H.O. Bujakowskiemu Grzegorzowi i Grudzińskiemu Zbigniewowi.

ODPRAWA KIEROWNIKÓW PRACY ŻEGLARSKIEJ. W ubiegłą niedzielę odbyła się w izbie 1 ZDH w Dąbrowie Górn., odprawa żeglarska, na której zgromadzili się wszyscy kierownicy harcerskich jednostek żeglarskich Chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego. Odprawę przeprowadził pilot Chor. phm. Gustaw Szpajdel.

MIANOWANIA. Druh naczelnik harcerzy rozkazem l. 7 mianował phm. St. Kopańskiego hufcowym hufca Sosnowiec I i phm. L. Klimasa hufcowym hufca Sosnowiec II.

„GOŁONÓG" ZAPRASZA NA „ZABAWĘ WIOSENNĄ", którą urządza w dniu 24 kwietnia w salach domu p. J. M. Wartaka na „Florze". Harcerze 39 zagł. wierzą, że i tym razem bratnie drużyny nie zawiodą i uświetnią imprezę delegując swych tancerzy. Początek o godz. 20. Zaproszenia dla harcerzy przy wejściu.

Z życia olkuskich

HARCEREK

1 drużyna harcerek przy gimnazjum w Olkuszu prowadzi bardzo intensywny żywot. Drużyna liczy przeszło 40 druhen zgrupowanych w zastępach: — Iskier, Płomieni, Promieni, Iskierek. Prócz tego istnieje jeszcze zastęp zastępowych „żar".

Niedawno przeprowadzo bieg harcerski z zakresu pionierki. 10 bm. drużyna urządziła uroczyste otwarcie sezonu harcerskiego. Na program złożyły się: zabawa taneczna i loteria fantowa. — Przewidziane rozgrywki sportowe i pokazy zastępów z powodu niepogody nie odbyły się, ale miły nastrój i gospodynie sprawiły to, że goście bawiąc się wyśmienicie, zapomnieli o tym zawodzie.

Obecnie drużyna przygotowuje się intensywnie do wyjazdu na obóz letni. Kierownictwo drużyny spoczywa w rękach dh. Dobrzańskiej, której dzielnie pomagają: przyboczna dh. L. Kluczewska i zastępowe: Wygasiówna, J. Barczyńska, Sapiłkówna i Woykówna.

Z życia „Sztormu"

Krąg Starszoharcerski „Sztorm" w Olkuszu urządził prelekcję morską ilustrowaną przeźroczami dla szkół powszechnych. Dnia 6 kwietnia — urządził Krąg w sali kina „Orzeł" wyświetlanie propagandowych filmów harcerskich: „Z miasta młodości", „Harcerze na Jambore w Gödölö", „Na harcerskim froncie", „Harcerze na śniegu". Odbyły się trzy seanse.

Praca w Kręgu idzie wesoło, czego dowodem jest ostatnia zabawa taneczna Kręgu „Hej - ziup". W ramach wewnętrznych Kręgu zorganizowano kurs zastępowych, którego celem jest wyszkolenie odpowiedniej kadry zastępowych do pracy w organizowanej przez Krąg harcerskiej gromadzie młodzieży pozaszkolnej.

Z wiatrami wakacyjnymi Krąg rusza na żeglarską wędrówkę. — Szczegóły tegorocznych wypraw „Sztormu" są jeszcze trzymane w tajemnicy, ale należy przypuszczać, że tegoroczna akcja obozowa zakrojona będzie na szeroką skalę i przewyższy wspaniałą zeszłoroczną wyprawę na trasie Kraków — Bałtyk.

W. W.

INOCENTY LIBURA, hm.

Obóz w Udorzu

przyczynek do historii harcerstwa w Olkuszu.

1) Niedziela 15 czerwca 1919 r. wstała promienna i cicha. W szałasach i namiotach spokojnie było jeszcze, tylko zbudzony przez ostatnią zmianę Łazik (Miedziejewski) grzebał w popiele i dmuchał, ażeby rozpalić ogień na śniadanie, a niżej nad stawem mył się wartownik.

Wśród drzew stało czyste i chłodne powietrze, przez iglaste gałęzie świerków przebłyskiwało niskie jeszcze słońce.

— Te, Graca, rób już pobudkę — tarmosił po chwili trębacza odświeżony wodą wartownik.

Ale zawinięty z głową Kozik mruczał tylko przez sen i zawijał się w koc jeszcze dokładniej.

— Wstań, pókim dobry, bo cię wodą chlusnę

To zaraz pomogło i rozbudzony Kozik czyli Graca ukazał się w drzwiach szałasu, naciągając bluzkę na ramiona, potem przez obozowy placyk podszedł do namiotu komendy, odpiął płachtę i sięgnął po trąbkę, wiszącą tam na drążku.

Gdy podniósł twarz z instrumentem do góry, jakby czekając natchnienia, kucharz i wartownik zaczęli mu się przyglądać z ironicznym uśmiechem, ciekawi czy też uda mu się od razu dobyć ton, jak należy.

Kozik odetchnął, poruszył wargami, żeby dopasować je do mosiężnego ustnika, przymknął oczy i wstrząsnął metalowym krzykiem ciszę poranka.

W miarę jak grał pobudkę, ruszyło się bractwo na posłaniach i po jednemu zaczęło wybiegać na „majdan".

Było święto więc zamiast gimnastyki oblecieli kawał parku po rosie dla rozruszania kości i skoczyli nad rzeczkę do mycia.

Po modlitwie na komendę: Po menażki rozejść się! — niespodzianie rozległo się hurra! i nim się Czesiek Dyląg spostrzegł, wyleciał w powietrze i bujał między niebem a ziemią, podrzucany co chwilę ramionami kolegów, którzy w ten sposób uczcili jego imieniny w obozie.

— Hop, siup! jeszcze raz!

— Hoop siup! — wykrzykiwało rozochocone bractwo.

— No dość już, dość, bo skonam! — prosił w końcu uprzejmie.

W drodze do Chliny dowiedzieli się chłopcy, ze sumy nie będzie, bo ksiądz wyjechał na odpust.

— No to walmy do Żarnowca! !-- zadecydowała komenda.

Ale i tam nie było nabożeństwa. Musiano więc poprzestać na obejrzeniu ścian zewnętrznych kościoła z tablicami grobowymi Wieruszа Kowalskiego i jakiejś księżny z r. 1812. W miasteczku nie było co oglądać. Chyba ślady pożarów, które co jakiś czas obracały część domów w perzynę. Wokoło pustki były i pastwiska, ani śladu dawnego zamku z czasów Kazimierza Wielkiego.

Czym prędzej więc zawracano w malownicze strony udorskie, zwłaszcza że deszczyk zaczął kropić. Na chlińskich wzgórzach już się wypogodziło i można było zatrzymać się w kamieniołomach na małą lekcję geologii, którą się zajmowali Kinol i Maryśka.

— Otóż widzicie, to są już pokłady z epoki kredowej. Skały jurajskie, które mamy zaraz koło naszego obozu, zniżają się tu głęboko pod ziemię, aby dopiero gdzieś koło Chęcin wydostać się na wierzch.

I tę właśnie nieckę zalało kiedyś morze, osadzając przez długie tysiąclecia pokłady, które nazywamy kredowymi. A teraz uwaga! Kto pierwszy znajdzie jakąś skamieniałość.

— Dostanie repetę kakaa na podwieczorek! — dodał porucznik Todek, popierając pobłażliwie zachwyty Kinola nad dziejami ziemskiej skorupy.

— Mam, mam! I ja i ja! — rozległy się za chwilę głosy Jędrka, Mańka Nowakowskiego, Pucy i Romcia, którzy wnet przynieśli okazy jeżowców i małżów.

— Tak, tak to są jakby odlewy dawnych zwierzątek morskich, żyjących w ciepłych morzach kredowych.

— Kto by pomyślał, że taki pasażer dźwiga już parę milionlików lat na sobie — dziwił się Jędruś Kretov.

D. c. n.

KRONIKA ZAWIERCIA

Uruchomienie
KOPALNI RUDY

Dyrekcja zakładów Hulczyńskiego uruchomiła pod Zawierciem w gminach Kromołów i Włodowice trzy kopalnie rudy.

W Zawierciu mówi się o bliskim uruchomieniu nieczynnego od lat wielkiego pieca w fabryce Hulczyńskiego. Z chwilą uruchomienia pieca znalazła by pracę znaczna liczba bezrobotnych.

× **PRZYJĘCIE DO PRACY.** Fabryka Erbego w Zawierciu przyjęła do pracy 200 robotników. Obecnie pracuje w fabryce 600 robotników.

KRONIKA OLKUSZA

Przegląd sił
ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

Zgodnie z instrukcją głównej komendy Zw. strzeleckiego, wprowadzają nową formę odpraw oficerskich i raportów kontrolnych dla podoficerów Z. S., w dn. 25 bm. odbędzie się w Olkuszu odprawa-raport kontrolny oficerów, podchorążych i podoficerów Z. S. powiatu Olkuskiego z następującym programem:

O godz. 7—9.50 zgłaszanie się oficerów i podoficerów w komendzie powiatowej Z. S. (3 Maja), o godz. 10-11.30 nabożeństwo, defilada i złożenie wieńca przed pomnikiem Marsz. Piłsudskiego na kolonii fabr. „Olkusz".

Od godz. 11.30 — 14 odprawa raport o godz. 14 wspólny obiad żołnierski i zakończenie.

Na powyższą odprawę winni stawić się wszyscy oficerowie, podchorążowie i podoficerowie Z. S. pow. Olkuskiego.

× **O ZORGANIZOWANIE CZELADNIKÓW CHRZEŚCIJAN.** W dn. 25 bm. odbędzie się w Olkuszu (w lokalu Zw. rzem. chrześc. o godz. 10,30) organizacyjne zebranie wszystkich czeladników chrześcijan z pow. Olkuskiego tak dyplomowanych, jak i nie posiadających dyplomów, celem zgrupowania wszystkich czeladników chrześcijan i stworzenie sekcji czeladzi przy Związku rzem. - chrześc. w Olkuszu. Sekcja ma na celu pomoc tym czeladnikom, którzy do tej pory nie mogli otrzymać uprawnień czeladniczych, utworzenie kursów dokształcających, ułatwienie zdobycia uprawnień czeladniczych itd.

× **INSPEKCJA STRAŻY W POWIECIE.** Od wczoraj bawią w Olkuszu: zastępca głównego naczelnika straży pożarnej, insp. Mierzanowski z Warszawy, oraz inspektor okręgu, Plebanek z Kielc, którzy w ciągu trzech dni przeprowadzą inspekcję straży poż. w powiecie Olkuskim. M. in. po przyjeździe inspekcji, zarządzony został w Olkuszu alarm pożarniczy, który wykazał na ogół dobrą sprawność miejskiej straży ochotniczej. Inspekcja będzie przeprowadzana również w sąsiednich powiatach.

× **BEZCZELNY ZŁODZIEJ.** Onegdajszej nocy mieszkanka wsi Dębowa Góra pod Sławkowem, 83-letnia Maria Kocjan, usłyszawszy podejrzany szmer przy drzwiach, wyszła do sieni, w której ujrzała zaczajonego osobnika. Zanim zdążyła zaalarmować domowników, ten uderzył staruszkę w głowę tak silnie, że ta upadła na ziemię. Złodziej skorzystawszy z unieszkodliwienia Kocjanowej, wpadł do mieszkania i zrabował pierzynę i poduszkę. Policja jest na tropie sprawcy i zna już jego nazwisko. Złodziej pochodzi ze Sławkowa i ukrywa się.

RUCH WYDAWNICZY

Wyprawa kijowska
— 1920.

W ubiegłym tygodniu ukazała się na półkach księgarskich książka gen. Tadeusza Kutrzeby p.t. „WYPRAWA KIJOWSKA—1920" (Nakład Gebethnera i Wolffa). Dużych rozmiarów dzieło b. szefa sztabu II armii przynosi pełne oświetlenie pamiętnej kampanii ukraińskiej, łącząc przy tym jej obraz strategiczny z przedstawieniem ówczesnej sytuacji politycznej na wschodzie Europy, kształtującej się w obliczu rewolucyjnych przeobrażeń w Rosji.

Znakomicie udokumentowane, opatrzone w doskonałe mapy i szkice, pozwalające nawet czytelnikowi - laikowi zorientować się w terenach działań wojennych i strategicznych posunięciach ówczesnej kampanii — dzieło to zainteresuje nie tylko uczestników owej wyprawy — jako wspaniałe odtworzenie dziejów walk o Kijów, w których sami brali udział, nie tylko wojskowych — jako książka znakomitego fachowca, oświetlająca ten tak ważny moment naszej wojny, jaką była wyprawa kijowska — ale również wszystkich, którzy pragną poznać nasze ówczesne stosunki polityczne, kwestię ukraińską i cały nastrój, jaki panował w owym czasie w naszym społeczeństwie Książka daje całkowity obraz tego odcinka naszej historii. W pracy b. silnie zarysowuje się indywidualność obecnego marszałka Rydza-Śmigłego, ówczesnego dowódcy III armii i głównego bohatera tych walk.

Podkreślić też należy, że dzieło to przynosi szereg nie znanych a pierwszorzędnych rewelacyj, których omówienie wymaga dłuższej recenzji.

Z CAŁEJ POLSKI

PUŁK. KOWALEWSKI JUż URZĘDUJE W OZN.

Agencja „Echo" donosi, iż płk. Kowalewski urzęduje już w prezydium O. Z. N. jako szef sztabu organizacyjnego. W związku z tym zwołane zostały w tych dniach na obrady prezydia sektoru wiejskiego i miejskiego mianowane przez płk. Koca, oraz wybitniejsi działacze terenowi.

3 MINUTY CISZY W DRUGĄ ROCZNICĘ ZGONU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Naczelny komitet uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego układa ostateczny projekt obchodów żałobnych w dniu 12 maja w drugą rocznicę śmierci Marszałka. W Warszawie poza nabożeństwem w Belwederze, odbędzie się również nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana. W chwili zgonu o godz. 20.15 projektowane jest proklamowanie w całej Polsce 3-minutowej ciszy, co dotyczyło by również komunikacji kolejowej. Na odgłos syren i dzwonów — wstrzymany ma być całkowicie ruch w miastach. Przed Belwederem odbędzie się defilada oddziałów wojskowych przy dźwiękach żałobnych werbla. Po trzyminutowej ciszy złożone będą w Belwederze wieńce przez członków rządu, generalicję, przedstawicieli organizacyj itp. Na placu Marszałka Piłsudskiego rozpalone będą ogniska. Odbyć się ma specjalna transmisja radiowa wyjątków z dzieł Marszałka, która nadawana będzie przy pomocy głośników na placach publicznych.

ZAKAZ ZEBRANIA STR. NARODOWEGO

Zwołane na dzień 18 bm. do sali „Helenowa" w Łodzi zebranie publiczne zostało w ostatniej chwili przez Starostwo grodzkie zabronione. Śpieszące na to zebranie grupy członków i sympatyków Str. Nar. zostały rozproszone przez silne oddziały policji. Władze policyjne nie dopuściły także do zebrania członkowskiego i na tym tle doszło do kilku incydentów.

WOŁYŃ BUDUJE 64 NOWYCH SZKÓŁ

Okręgowe Towarzystwo Popierania budowy publicznych szkół powszechnych na Wołyniu ogłosiło swoje sprawozdanie. W okresie sprawozdawczym ukończono budowę 9 murowanych budynków szkolnych i 24 drewnianych z 86 izbami szkolnymi oraz 33 mieszkań dla nauczycieli, rozpoczęto budowę 15 murowanych i 16 drewnianych budynków z 17 izbami oraz 28 mieszkaniami dla nauczycieli.

URZĄD GMINNY w TYŚMIENICACH ZLICYTOWANY

W jak tragicznej sytuacji finansowej znajdują się dzisiaj samorządy gminne, świadczy o tym wymownie następujący fakt. W gminie Tyśmieniec pow. włodawskiego komornik sądu grodzkiego w Karczewie zajął i wystawił na licytację szafę na księgi ludności, kasę ogniotrwałą,, zegar ścienny, biurko, krzesła itp.

50 LAT W ŁÓżKU

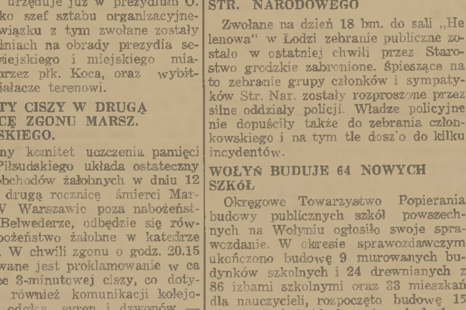
Niezwykły jubileusz obchodziła zamieszkała w Zegrówku w pow. Kościańskim 70-letnia Konstancja Włodarczyk Przeleżała ona 50 lat w łóżku na skutek paraliżu. Staruszka włada tylko prawą ręką.

PAPIEROS, KTóRY USYPIA

W pociągu idącym z Dęblina do Warszawy, jakiś złodziej-usypiacz poczęstował papierosem mieszkańca Gdyni, Waleriana Chałkę. Po wypaleniu papierosa Chałka zasnął i złodziej wyciągnął mu portfel z pieniędzmi, po czym znikł.

DZIKI ATAKUJĄ WSIE

W niektórych okolicach borów tucholskich, szczególnie w nadleśnictwie Zamrzenica, ukazują się ogromne ilości dzików. Całymi stadami nachodzą one pola i niszczą plony. W okolicach Minikowa dziki dostały się nawet do kopców z ziemniakami, niszcząc resztki ocalałych przed mrozem zapasów. Włościanie tucholscy urządzają naganki na dziki i płoszą je do lasów. To jednak nie skutkuje, gdyż dziki z powodu długotrwałej zimy są wygłodzone i niezwykle zuchwałe.



POŚWIĘCENIE SZTANDARU P.O.W. W KATOWICACH
W Katowicach odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowej placówki POW (Polskiej Organizacji Wojskowej). Zdjęcie nasze przedstawia moment złożenia wieńca na płycie Nieznanego Powstańca. W głębi nowopoświęcony sztandar POW.

Szyby należy
CZĘSTO MYĆ

W narodowym laboratorium fizycznym w Londynie przeprowadzono ostatnio pomiary przepuszczalności światła szyb okiennych przy rozmaitych warunkach, przy czym stwierdzono, że szyby okienne domu przepuszczają, zależnie od gatunku szkła około 84 proc. do 50 proc. światła dziennego. Szyby na parterze zanieczyszczają się w zimie około 2 razy szybciej, aniżeli w lecie. Na piętrach zanieczyszczają się szyby o wiele powolniej. Rzeczywista strata światła przepuszczalnego przez szyby okienne, zanieczyszczone przez 6 tygodni, wynosiła 10 proc. tego światła, jakie przepuszcza szkło czyste. Przez dalsze 6 tygodni strata światła wzrasta początkowo a następnie staje się mniejsza. Po 18 miesiącach nieczyszczenia szyb stwierdzono 40 procent straty światła.

400 lat
OD „WOJNY KOKOSZEJ"

Ambitna królowa Bona, przyzwyczajona do absolutyzmu nie mogła zrozumieć konstytucyjnej formy rządów w Polsce. Znana z przebiegłości Włoszka skupiła wokół siebie ludzi oddanych, nadając im często w tym celu urzędy. Postępowanie takie nie podobało się magnatom, którzy zaczęli agitować wśród mas szlacheckich.

Do wybuchu doszło w roku 1537, kiedy król Zygmunt Stary zwołał pospolite ruszenie przeciw najazdowi Petryły. Szlachta oburzona, że powołano ją w okresie żniw, zamiast wyruszyć na nieprzyjaciela zaczęła pod przewodnictwem Kmity i Zborowskich atakować... nadużycia rządowe. Przy Zygmuncie stanął jedynie hetman Jan Tarnowski. Typowa burda, świadcząca o niewyrobieniu patriotycznym została nazwana przez samą szlachtę „wojną kokoszą".

Gdzie szpieg
NIE DOTRZE

Do tajnego biura fotograficznego admiralicji brytyjskiej w Kensington, gdzie przechowuje się niezwykle ważne pod względem strategicznym zdjęcia filmowe, włamali się nieznani sprawcy, zabierając wiele ważnych zdjęć.

Zaalarmowany natychmiast Scotland Yard rozpoczął energiczne śledztwo. Ponieważ na miejscu włamania pozostawił sprawca odciski palców, prawdopodobnie schwytanie go nastąpi niedługo. W Londynie przypuszcza się ogólnie, że sprawcą kradzieży był członek szpiegowskiej centrali wojskowej jednego z mocarstw zagranicznych.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim
Spółka Akcyjna,

prosi Szanownych Odbiorców prądu, aby we własnym interesie wypełniali ściśle poniższe zlecenia:

1) do aparatów, będących własnością elektrowni, lub własnością odbiorcy, lecz zaplombowanych przez Elektrownię, nie należy dopuszczać osób trzecich, nie należących do jej personelu. Jedynie personel Elektrowni, inkasenci i monterzy, zaopatrzeni w specjalne legitymacje z fotografią, mają wolny wstęp do powyższych aparatów. Zdarzało się często, że przygodni oszuści zgłaszali się do odbiorców jako rzekomi rewidenci, przysłani przez Elektrownię. Dla uniknięcia mistyfikacji odbiorcy winni żądać, aby prz. byty okazał specjalną legitymację o której mowa powyżej.
2) roboty przy wszelkich poprawkach w urządzeniach elektrycznych, bądź wskazane przy rewizji, bądź też z konieczności naprawy, mogą być przez odbiorców prądu oddawane wyłącznie tym firmom instalacyjnym, które uzyskały koncesję od władzy przemysłowej I-instancji. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927). Przywoływanie pokątnych monterów jest niedozwolone i szkodliwe dla samego odbiorcy. Adresy firm, które wykonywują zawód instalatorski na mocy otrzymanej koncesji od władz zainteresowani mogą otrzymać od inkasentów, względnie monterów Elektrowni.

LOKALE

4 POKOJE

z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Żeromskiego 10, telefon 61-295. 140[illegible]

3 POKOJE

z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia.— Wiadomość: Sosnowiec, Bema 4, u dozorcy. 1[illegible]

UZDROWISKA

CIECHOCINEK

pensjonat „Julianówka" Drowej A. Saw[illegible]kiej. Otwarty 1-go maja. 1[illegible]

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU

DROBNE OGŁOSZENIA

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe, tanio poleca „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Narutowicza 35. Tel. 68-436. 1315

KUPNO i SPRZEDAŻ

Zakład pieczątkarski LUCJAN STYBLIŃSKI, Sosnowiec, 3-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 1399

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy d[illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel. 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.